

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

## MIKOŁAJ Z MOŚCISK – TEOLOG MORALISTA Z PRZEŁOMU XVI I XVII WIEKU

Zainteresowanie przeszłością polskiej kultury, a w tym także i nauki, jest dziś szczególnie aktualne<sup>1</sup>. Uświadomienie dziedzictwa tej kultury oraz korzeni współczesnych tendencji rozwojowych wymaga pogłębionych studiów i badań nad przeszłością. Tylko systematyczne badania umożliwiają poznanie przeszłości polskiej nauki, a więc i nauk teologicznych.

Przełom XVI i XVII stulecia jest specyficznym okresem w dziejach teologii moralnej zachodniej i polskiej. Wśród licznych moralistów polskich tego okresu dość znaczną pozycję zajmuje dominikanin Mikołaj z Mościsk. Wniósł on trwały wkład do dziejów polskiej kultury i do dziejów polskiej teologii moralnej. W pracach jemu poświęconych najczęściej przedstawiano go jako pisarza ascetyczno-mistycznego<sup>2</sup>. W mniejszym stopniu badano jego spuściznę pisarską z zakresu filozofii<sup>3</sup>. Odnosnie zaś do jego twórczości teologicznomoralnej, zagadnienie to zaledwie poruszono, i to w formie prezentacyjnej<sup>4</sup>. Mikołaja z Mościsk zazwyczaj przedstawiano jako dobrego spowiednika, kierownika duchowego domów zakonnych oraz jako dobrego kapłana i pisarza ascetyczno-mistycznego<sup>5</sup>. We wszystkich jego pozycjach badacze dostrzegali wiele elementów z ogólnej kultury i obyczajowości polskiej XVI i XVII w.<sup>6</sup>

Dużą część twórczości pisarskiej Mikołaja z Mościsk zajmują dzieła teologicznomoralne. Powstały one w znacznej mierze z jego dorobku filozoficznego i mają jakby przedłużenie w pismach ascetyczno-mistycznych. Jest to pewien ogólny schemat cha-

rakterystyczny dla polskich teologów moralistów tego okresu. W artykule tym po ogólnych uwagach dotyczących dziejów teologii moralnej zachodniej i polskiej, na przełomie XVI i XVII wieku, przedstawimy dane biograficzne Mikołaja z Mościsk ze szczególnym podkreśleniem jego działalności w zakresie teologii. Następnie podamy bibliografię dzieł teologów moralnych i ich bazę źródłową oraz zasady poznania teologicznego. Przedstawimy też ogólne uwagi dotyczące treści dzieł teologicznomoralnych.

## I

Przełom XVI i XVII wieku jest etapem bardzo znaczącym, szczególnie ze względu na osiągnięcie autonomii teologii moralnej w ramach całości dyscyplin teologicznych. Procesy, które doprowadziły do tego przełomowego momentu, rozpoczęły się wcześniej, a wpływ na nie ma całokształt życia politycznego, gospodarczego, ekonomicznego, kulturalnego i religijnego Europy oraz krajów nowo odkrytych.

Znaczenie Hiszpanii, także w zakresie kultury ówczesnej Europy, wywarło znaczny wpływ na ukształtowanie się dziejów teologii moralnej przełomu XVI i XVII wieku. Sytuacja świata rodzi nowe zagadnienia moralne, wymaga odpowiedniego do nich podejścia tak formalnego, jak i metodologicznego. Specyficzne problemy moralne rodzi humanizm, który jest nie tylko ruchem umysłowym, lecz także swoistą formą życia i obyczajów. Zwrot ku starożytności pobudzał umysły ludzkie do głębszego poznania i zrozumienia człowieka oraz tego wszystkiego, co z nim jest związane, a co w średniowieczu bardzo często było całkowicie zapomniane. W dziedzinie teologii humanizm głosił konieczność powrotu do źródeł, czyli głównie do Pisma św., a w pewnej mierze także do pism wczesnochrześcijańskich. W okresie tym następuje więc rozwój badań biblijnych oraz wzrasta liczba wydań tłumaczeń całej Biblii. Przejawem humanizmu było także wystąpienie M. Lutra /zm. 1546/ oraz rozwój tendencji reformistycznych w Kościele. Wśród tych ostatnich szczególne znaczenia miał Sobór Trydencki /1545-1563/. Na gruncie teologii niezaprzeczalnym osiągnięciem soboru było połączenie nauczania z wychowaniem oraz rozróżnienie tego, co w nauce katolickiej

jest prawdziwe, a co fałszywe.

Pod wpływem tendencji augustyńskich reprezentowanych m.in. przez św. Bonawenturę /zm. 1275/, J. D. Szkota /zm. 1308/ i W. Ockhama /zm. 1349/ doktryna moralna głoszona w tym czasie sprowadzała się do etyki pozytywnej, pozbawionej jednak głębszych uzasadnień filozoficznych i teologicznych. Pozytywizm teologiczny na płaszczyźnie moralnej przedstawia się jako swoiście pojęta koncepcja dobra moralnego zależnego tylko od woli Bożej<sup>7</sup>. Cała zaś etyka jest etyką grzechów, nakazów i zakazów, daleką od Pisma św., teologii, a nawet metafizyki. Stąd słuszna jest ocena Erazma z Rotterdamu /zm. 1536/, który twierdził, że teologia tego okresu była niebiblijna, racjonalna, niereligijna, niepastoralna, oderwana od życia oraz problemów, jakie stawiał jej ówczesny świat<sup>8</sup>.

W kontekście tych trudności wartości zarówno treściowe, jak i formalne dzieł św. Tomasza zaważyły w jakimś sensie na recepcji tomizmu. Zdaniem jednego ze współczesnych historyków teologii tomizm wpłynął, niekoniecznie pozytywnie, na teologię, w tym także na teologię moralną<sup>9</sup>. Szczególną rolę odegrało tu środowisko uniwersytetu paryskiego będące pod wpływem humanizmu lowańskiego.

Szczególną jednak rolę w całości procesów rozwojowych teologii moralnej odegrały środowiska zakonne, tworzące szkoły teologiczne o dość zróżnicowanych orientacjach.

W szkole dominikańskiej obowiązująca była doktryna Doktora Anielskiego. Zakon kaznodziejski jako pierwszy dokonał podziału teologii na spekulatywną i moralną. Właściwe zagadnienia teologii moralnej ogólnej były omawiane w ramach teologii spekulatywnej, natomiast szczegółowe omawiano w kazusach sumienia. Po reformie z roku 1585 nakazującej zatrudnienie oddzielnego profesora teologii spekulatywnej i moralnej, jedynym podręcznikiem była "Summa" św. Tomasza. Wykłady z zakresu teologii moralnej obejmowały całą część drugą, ale już z pominięciem czwartej księgi "Sentencji" P. Lombarda. Z czasem dochodzą jednak coraz bardziej do głosu elementy humanizmu. Wybitnymi autorami są tu m.in. F. de Vittoria /zm. 1546/ oraz M. Cano /zm. 1560/. Teologia moralna dominikańska przez odpowiednie zestawienie elementu spekulatywnego i moralnego za-

chowie charakter bardziej naukowy niż teologia moralna jezuicka.

Nauka św. Tomasza z Akwinu była obowiązująca także i w innych zakonach, zwłaszcza u paulinów, kanoników regularnych, oystersów oraz w jednej ze szkół karmelitańskich. Podczas gdy druga opierała się tradycyjnie na doktrynie Jana z Baconthrop /zm. 1348/. Szkoła franciszkańska przeżywała recepcję szkotyizmu.

Szczególną jednak rolę w rozwoju teologii moralnej przełomu XVI i XVII w. odegrali przedstawiciele zakonu jezuitów. Specyficzna recepcja tomizmu połączona była z tendencjami humanizmu w odniesieniu do duszpasterstwa, głównie zaś do głoszenia słowa Bożego oraz do sprawowania sakramentu pokuty. W konsolidacji orientacji zakonu duże znaczenie miało Kolegium Rzymskie stanowiące swoiste Seminarium Universale. Rewolucyjne przemiany wprowadziło dopiero "Ratio et institutio studiorum" /1599 r./ wydzielające dwa kursy teologii: niższy i wyższy. Umożliwiło to usamodzielnienie się teologii moralnej tak w charakterze przedmiotu, jak i oddzielnego wykładowcy. Pionierskimi autorami opracowań teologicznomoralnych przede wszystkim są H. Henriquez /zm. 1608/, J. Azor /zm. 1603/, T. Sanchez /zm. 1610/, V. Figliucci /zm. 1622/ i P. Laymann /zm. 1635/. Dzieło J. Azora "Institutiones morales" /Roma 1600-1611, vol. I-III/ stało się przykładem uprawiania teologii moralnej w okresie potrydenckim w szkole jezuickiej<sup>10</sup>.

Na tle tak pojętych tendencji ewolucyjnych metodologicznego podejścia do zagadnień teologicznomoralnych rysuje się całość procesów teologii polskiej, która zawsze z pewnym opóźnieniem odwzorowywała te tendencje. Podobnie jak i na zachodzie zauważa się tendencje wynikające z humanizmu, choć w wydaniu polskim są one bardziej umiarkowane i często występują obok scholastyki. Naczelnym hasłem było umiarkowanie prawdy oraz chęć odnowy teologii, zwłaszcza przez powrót do jej źródeł. Głównymi autorami dzieł o orientacji humanistycznej był S. Hozjusz /zm. 1579/, S. Orzechowski /zm. 1566/ oraz A. F. Modrzewski /zm. 1572/. W ich dziełach, np. w "Confessio" Hozjusza, dochodzą do głosu elementy moralności społecznej, narodowej i politycznej. Autorzy ci widzą jednocześnie człowieka jako istotę

bosko-ludzka.

Obok tendencji humanistycznych występowały także elementy tradycyjne, które główne oparcie miały w Wydziale Teologicznym Akademii Krakowskiej. Królowała tam scholastyka, choć dochodziły także sporadycznie do głosu myśli reformacji czy renesansu, zwłaszcza Erazma z Rotterdamu dążenie do metody dedukcyjnej. Sama Akademia upadła jednak jako centrum nauczania teologii, także w kraju. Reforma M. Dobrocieskiego /zm. 1608/ z lat 1603-1604 była czynnikiem sankcjonującym scholastykę nawiązującą do wielkich systemów średniowiecznych, bez próby ich uaktualnienia metodologicznego i formalnego. Teologia moralna wykładana była zatem w ramach teologii scholastycznej. Zasadniczo jej wykłady obejmowały drugą część "Summy" Akwinaty łącznie z pewnymi elementami natury praktyczno-duszpasterskiej /zwłaszcza sakrament pokuty/.

Głównymi przedstawicielami Akademii byli Adam z Opatowa oraz Sz. S. Makowski. Uprawiali oni kazuistykę, przy czym Makowski opierał się na Piśmie św. W. Wicher zauważa, że dzieła Adama z Opatowa miały charakter bardziej podręcznikowy, zaś Makowskiego nawiązywały do wielkich komentatorów św. Tomasza, dając jednocześnie bardziej pogłębione i obszerniejsze opracowanie zagadnień moralnych<sup>11</sup>.

W rozwoju polskiej teologii moralnej przełomu XVI i XVII w. obok wspomnianych wyżej orientacji /humanistycznej i tradycyjnej/ duże znaczenie odegrały, podobnie jak i na zachodzie, szkoły zakonne, które często łączyły w sobie obie tendencje, dodając jednak pewne typowe uzupełnienia i wartościowania. Franciszkanie przeżywali recepcję szkotyizmu, natomiast karmelici opierali swoje wykłady teologii i filozofii na systemie Jana z Baconthrope. Druga szkoła /karmelici boski/ reprezentowała orientację tomistyczną o odcieniu dominikańskim. Inne zakony jak paulini, kanonicy regularni, cystersi całość nauczania teologii moralnej opartej na tomizmie prowadziły w ramach scholastycznego wykładu teologii. Dochodzą w nich dość często do głosu elementy praktyczno-duszpasterskie oraz ascetyczno-mistyczne.

Dominikanie pozostawali wierni nauce św. Tomasza przy jednoczesnej otwartości na problemy społeczne, ekonomiczne

a nawet polityczne. W wykładach teologii moralnej ważne były dysputy, które uczyły bardziej samodzielnego myślenia i miały zawsze większe odniesienie praktyczne. Usamodzielnienie teologii moralnej spowodowało, iż weszły do niej pewne zagadnienia z zakresu prawa, teologii życia wewnętrznego i mistyki. W naszych uczelniach /studia generalne/, podobnie jak i na zachodzie, nastąpiło dość szybkie oddzielenie zagadnień moralnych. Do najwybitniejszych przedstawicieli należy, obok prezentowanego już Mikołaja z Mościsk, Samuel z Lublina /Wierchoński, zm. 1638/ oraz F. Ohm-Januszowski /zm. 1712/. Wykład zagadnień moralnych w ich dziełach łączył spekulację teoretyczną z praktyczno-duszpasterskimi odniesieniami poszczególnych kwestii czy kazusów. Dzieła z tego zakresu znajdowały swoiste przedłużenie w pismach ascetyczno-mistycznych. Decydowało o tym najprawdopodobniej duszpasterskie nastawienie samego zakonu, jak i tendencje humanizmu podkreślającego znaczenie człowieka.

Rozwój polskiej szkoły humanistyczno-teologicznej był związany z zakonem jezuitów, a zwłaszcza z prowadzonymi przez nich kolegiami. Szkoła jezuicka przyjęła tomizm jako doktrynę podstawową, dostosowując treść i metodę do wymogów współczesnych. Warto odnotować głos polski na temat nowego "Ratio studiorum" z 1599 r., w którym postulowano powrót do źródeł oraz nowsze rozwiązania metodologiczne<sup>12</sup>. W środowisku polskim dużą rolę odegrali wykładowcy cudzoziemscy, mniej zaś zauważa się wpływ pionierów odnowy teologii moralnej z początków XVII w. Mimo iż znane są ich dzieła, polscy autorzy nie korzystają z ich ustaleń metodologicznych. Wśród liczного grona autorów warto wymienić T. Młodzianowskiego /zm. 1686/, M. Śmigleckiego /zm. 1618/ czy J. Morawskiego /zm. 1700/. Zwłaszcza ten pierwszy pozostawił znaczny dorobek, i to dość dużej wartości, choć reprezentuje kazuistyczne podejście do zagadnień moralnych.

## II

Obecny stan badań pozwala ustalić datę urodzenia Mikołaja z Mościsk na 5 VIII 1559 r. Jak wskazuje jego nazwisko, urodził się w Mościskach w diecezji przemyskiej w rodzinie

mieszczkańskiej. Początkowe wykształcenie pobierał w szkole klasztornej. Nieznana jest data jego przybycia do Krakowa. Pierwszą profesję złożył 30 VII 1575 r., a uroczystą 6 VIII. Z polecenia kapituły prowincjalnej 20 V 1582 r. udał się na studia do Bolonii, które kontynuował w Padwie od 12 VII 1584 r. Na jednym z tamtejszych uniwersytetów zapewne uzyskał lektorat. Przed udaniem się na studia zagraniczne, zgodnie z wymogami ustaw zakonnych, przez trzy lata uczęszczał na wykłady z teologii, przez dwa lata wykładał filozofię oraz przez dwa lata pełnił funkcje kaznodziejskie.

Nieznana jest data przyjęcia święceń kapłańskich przez Mikołaja z Mościsk. Po powrocie z zagranicy dokonał nostryfikacji lektoratu oraz rozpoczął zajęcia z filozofii, prawdopodobnie jako prymariusz wykładając logikę i dialektykę. W 1585 r. wpisał się do Bractwa Różańcowego przy konwencie krakowskim. Tam też od 1587 r. był promotorem tego Bractwa. W r. 1589 rozpoczyna pracę jako kaznodzieja rzeczywisty przy klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Biorąc pod uwagę jego wykształcenie w r. 1598 otrzymuje tytuł kaznodziei rzeczywistego, który w tym czasie ma także charakter stopnia naukowego.

W tym czasie Mikołaj z Mościsk uzyskuje także stopień bakałarza teologii /27 V 1592 r./ oraz magistra /6 II 1594 r./ w krakowskim studium generalnym po aprobacie przez władze naczelne zakonu. Mając doskonałe wykształcenie i przygotowanie praktyczne w 1594 r. rozpoczyna prowadzenie publicznych wykładów kazusów sumienia w kapitularku klasztornym. Wykłady te cieszyły się ogromnym powodzeniem, gromadząc liczne grono słuchaczy, także z Akademii Krakowskiej. Można przypuszczać, że w czasie tych właśnie zajęć zrodziły się podstawy późniejszych dzieł teologicznomoralnych, a zwłaszcza nieznanych "Lectiones casuum conscientiae". Wśród różnych zajęć naukowo-dydaktycznych Mikołaj z Mościsk spełniał także w latach 1593-1603 funkcję regensa studium krakowskiego.

W sporach prowincji polskiej z jej klasztorami wschodnimi Mikołaj z Mościsk opowiada się za integralnością jej aktualnego podziału administracyjnego. Mimo nominacji na przeora lwowskiego oraz wikariusza kontraty ruskiej nigdy nie obejmuje tych stanowisk. Pod koniec r. 1600 Mikołaj z Mościsk objął

na dwa triennia przeorstwo klasztoru w Bochni. Prawdopodobnie w tym czasie pełnił także funkcję przeora klasztoru w Sandomierzu. Pod koniec pełnienia funkcji przeora w Bochni Mikołaj z Mościsk obejmuje także na dwa triennia rządy konwentem plockim oraz kontratą mazowiecką. Podczas słynnych sporów, wyrażających stosunek prowincji /zwłaszcza klasztorów prowincjalnych/ do Krakowa, opowiada się za poszukiwaniem sprawiedliwego rozwiązania. Ostatecznie 7 II 1611 r. została uchwalona słynna "zasada równowagi" polegająca na tym, że konwent krakowski obsadzał połowę stanowisk administracyjnych i szkolnych, drugą zaś połowę obsadzały pozostałe klasztory prowincji<sup>13</sup>. W czasie przeorstwa plockiego dominikański teolog bierze czynny udział w zakładaniu sochaczewskiego domu sióstr dominikanek. Występuje tu jako zwolennik obostrzonej klauzury papieskiej. Z takim samym stanowiskiem odnosi się do słynnej reformy benedyktynek chełmińskich, przeprowadzonej przez Magdalenę Mordęską /zm. 1631/.

Po powrocie do Krakowa Mikołaj z Mościsk położył wielkie zasługi przy założeniu klasztoru sióstr dominikanek Na Gródku w Krakowie. W tym czasie, tj. od r. 1611 rozpoczyna ponownie wykłady z zakresu teologii moralnej, prowadzi je w studium generalnym oraz w kapitularku klasztornym. Zagadnienia kazusów sumienia zajmowały szczególnie uprzywilejowane miejsce w formacji teologicznej dominikanów, gdyż wiązały się z kaznodziejstwem i spowiednictwem. Jak świadczy jemu współczesny teolog Sz. Starowolski, na kontynuowane wykłady publiczne uczęszczali także studenci, a może i profesorem Akademii Krakowskiej<sup>14</sup>. W tym też czasie spod pióra dominikańskiego moralisty wyszły prawie wszystkie dzieła teologicznomoralne i ascetyczno-mistyczne.

Jako znawca zagadnień teologicznych i społecznych Mikołaj z Mościsk był doradcą biskupa krakowskiego M. Szyszkowskiego, który chciał zamianować go biskupem pomocniczym. W Krakowie otaczał troską duchową domy sióstr norbertanek na Zwierzyńcu oraz wspomnianych dominikanek Na Gródku, gdzie pełnił funkcje spowiednika i kierownika duchowego. Był także cenionym spowiednikiem świeckich oraz dbał o czystość wiary i praktyk religijnych. Zmarł w Krakowie 6 VI 1632 r. w wieku

73 lat, w 58 roku profesji zakonnej. Pochowany został w klasztorным kościele Świętej Trójcy w Krakowie. Umarł w opinii świętości<sup>15</sup>.

### III

Spuścizna pisarska Mikołaja z Mościsk daje się zaszerzować do czterech podstawowych grup: filozoficznej, teologiczno-moralnej, ascetyczno-mistycznej, tłumaczeń oraz innych drobnych pism. Pierwsze trzy grupy związane są z ogólnym systemem nauczania i kariery naukowej. Zajęcia z teologii oraz objęcie katedry tej dyscypliny musiało poprzedzać prowadzenie zajęć przy katedrze filozofii. Efektem prowadzonych wykładów są dzieła filozoficzne. Mikołaj z Mościsk opublikował dwa dzieła z zakresu logiki: "Institutionum logicarum" /Cracoviae 1606/ oraz "Elementa Logices" /Cracoviae 1625/. Dzieła te doczekały się łącznie siedmiu wydań, w tym trzech za granicą, w Kolonii. Warto jeszcze odnotować za wieloma biografami fakt istnienia jeszcze jednego dzieła filozoficznego, zatytułowanego "Elementa ad universam Aristotelicam speculativum philosophiam"<sup>16</sup>. Praca ta jednak zaginęła jeszcze w rękopisie, a być może nie została nawet w pełni zakończona.

Trzecia grupa pism, tj. ascetyczno-mistyczne, wiąże się ściśle z działalnością spowiedniczą Mikołaja z Mościsk oraz kierownictwem duchowym sióstr zakonnych. Przeznaczone one były jako pomoc także dla osób świeckich. Zredagowane w języku polskim stanowią doskonałe materiały także do badań nad językiem polskim oraz terminologią z zakresu teologii, ascetyki i mistyki. Pierwszym dziełem jest powstałe na kanwie choroby jednej z dominikanek "Infirmaria chrześcijańska" /Kraków 1624/. Autor prezentuje się tu jako doskonały obserwator człowieka i znawca problematyki życia wewnętrznego. Drugie dzieło "Elementarzyk ćwiczenia duchownego" /Kraków 1626/ powstało z konferencji głoszonych we wspomnianych klasztorach i omawia zagadnienie modlitwy wewnętrznej. Podstawowym pismem ascetyczno-mistycznym, stanowiącym "opus vitae" autora, było dzieło na temat doskonałości chrześcijańskiej - "Akademia pobożności" /Kraków 1628/. Jest to pierwszy polski podręcznik ascetyki

i mistyki, obejmujący niemal wszystkie zagadnienia życia wewnętrznego, zredagowany w języku polskim.

Cały dorobek ascetyczno-mistyczny Mikołaja z Mościsk stawia go w rzędzie najwybitniejszych pisarzy polskich z tego zakresu. Należy jednak jego spuściznę traktować także w kontekście pism teologiczno-moralnych. Była ona jakby bardziej praktyczną kontynuacją tych ostatnich, bardziej komunikatywną i aplikowaną do realiów życia człowieka w świecie. Pisma ascetyczno-mistyczne cechują duże walory metodologiczno-formalne. Zwłaszcza baza źródłowa wychodzi naprzeciw najnowszym tendencjom w tym zakresie postulowanym przez humanizm oraz tendencje powrotu do źródeł<sup>17</sup>.

Warto jeszcze zasygnalizować czwartą grupę spuścizny piarskiej Mikołaja z Mościsk<sup>18</sup>. Składają się na nią trzy przekłady reguł zakonnych opartych na regule św. Augustyna. Cenne są w nich komentarze tłumacza. Dwa inne pisma dotyczą problematyki relikwii. Warto jeszcze wspomnieć o przechowywanym w rękopisie liście z 28 V 1599 r. skierowanym do generała zakonu M. H. Beccarii w związku z konfliktem z klasztorami wschodnimi prowincji polskiej<sup>19</sup>.

Twórczość teologicznomoralna wyrosła na bazie prowadzonych zajęć naukowo-dydaktycznych w krakowskim studium generalnym od 1594 r. niemal aż do śmierci. Mikołaj z Mościsk zasadniczo wykładał teologię moralną, a ściślej mówiąc - kazusy sumienia pojęte w sensie bardzo szerokim, zgodnie z "ratio studiorum" zakonu kaznodziejskiego.

Pierwszym dziełem, które ukazało się drukiem z tego zakresu, był podręcznik dotyczący podstawowych problemów sakramentu pokuty pt. "Elementa ad S. Confessiones" /Cracoviae 1603/. W części praktycznej opracowanie to pozostaje wyraźnie pod wpływem M. Azpilcuety zwanego Doktorem Navarrusem /zm. 1586/, w części zaś teoretycznej zawiera wiele elementów z komentarzy do św. Tomasza z Akwinu, zwłaszcza T. Kajetana /zm. 1534/ i B. Mediny /zm. 1581/. Opracowanie to jest klasycznym przykładem tomistycznego ujęcia grzechu i sakramentu pokuty. Doczekało się ono ośmiu wydań samodzielnych i zbiorowych, w tym trzech w Kolonii.

Następne dzieło teologicznomoralne, pt. "Examen approbandorum", ma również za przedmiot sakrament pokuty. Warto zauważyć, że decyzją M. Szyszkowskiego /zm. 1630/, biskupa krakowskiego, ogłoszoną na synodzie diecezjalnym w 1621 r., uznane zostało za podręcznik dla przygotowujących się do egzaminów jurysdykcyjnych<sup>20</sup>. Poruszone podstawowe zagadnienia odnośnie do tego sakramentu przedstawione są w sposób bardzo sumaryczny z pewnymi wyraźnymi elementami dogmatycznymi, kanonicznymi i liturgicznymi. Ciekawe jest dość szerokie wykorzystanie prawa partykularnego polskiego, jak również obiegowych opinii moralnych w argumentacji i wyjaśnianiu poszczególnych kwestii. Ostatecznie dzieło to ukazało się w siedmiu edycjach samodzielnych i zbiorowych. Nie miało jednak wydań zagranicznych.

Kolejne opracowanie problematyki pokutnej to "S. Artis poenitentiarie tyrocinium" /Cracoviae 1625/. Dzieło to ma także charakter podręcznika dla początkujących spowiedników, ale w porównaniu z dwoma pierwszymi jest teologicznie bardziej pogłębione. Było ono wydane samodzielnie i zbiorowo cztery razy w drukarniach krakowskich. Dzieło to zawiera "Appendix ad tyrocinium S. Artis poenitentiarie" mówiący o absolucji heretyków w czasie Roku św., oparty na bulli Piusa V "Coena Domini".

Wszystkie wspomniane dzieła ukazały się dwukrotnie w edycji zbiorowej, wydanej pod redakcją F. Ohm-Januszowskiego /Kraków 1683, 1701/. Opatrzono zostały znamienym tytułem "Theologia moralis", który nie jest adekwatny do treści, świadczy jednak o ewolucji, jaką przeszli w tym czasie wydawcy. Dodając tylko traktat o małżeństwie uznali oni takie kompendium za wyczerpujący podręcznik teologii moralnej.

Biografowie współcześni Mikołajowi z Mościsk odnotowują jeszcze istnienie dwu innych dzieł teologicznomoralnych: "Summa theologica Angelici Doctoris Thomae ad formam syllogisticam exhibita et contracta" oraz "Lectiones casuum conscientiae"<sup>21</sup>. Z pewnością znajomość tych dzieł ułatwiłaby całościowe poznanie jego doktryny teologicznomoralnej, tym bardziej, gdyby obejmowała komentarz do części moralnej "Summy" Akwinaty.

Zachowane pisma teologicznomoralne stanowią znaczny dorobek pisarski i umożliwiają poznanie doktryny moralnej Mikołaja z Mościsk. Można go ostatecznie, mając na uwadze także

działalność dydaktyczną, uważać za teologa moralistę. Wynika to także ze świadomości selektywnego traktowania materiału, który zamieszcza w dziełach z tego zakresu. Dominikański teolog nie ma wprawdzie jeszcze świadomości autonomii teologii moralnej, a jednak wyakcentowuje treści moralne. Poza pewnymi elementami liturgicznymi i prawnymi faktycznie zajmuje się tylko treściami ściśle teologicznomoralnymi. Przy czym te ostatnie mają często zabarwienie ascetyczno-mistyczne, m. in. z racji praktycznego charakteru dzieł. Widać w nich mimo wszystko wiele treści kazuistycznych i legalistycznych.

#### IV

Dla teologa katolickiego źródłem twierdzeń teologicznych i kryterium ich prawdziwości jest objawienie Boże zawarte w Piśmie św. i Tradycji, przekazywane w nieomylnym nauczaniu Kościoła, poglądach teologów oraz w świadomości Kościoła. Mając na uwadze te elementy można powiedzieć, iż argumentacja teologiczna Mikołaja z Mościsk jest w pełni zgodna z ówczesną orientacją teologii moralnej, tak zachodniej jak i polskiej. Istnieje tylko różnica w położeniu akcentów.

Układ argumentacji skrypturystycznej w twórczości teologicznomoralnej dominikańskiego autora nie odbiega od ogólnie przyjętych wymagań metodologicznych polskich moralistów. Ma on świadomość wagi tego argumentu, który jednak w całości wykładu pełni rolę zdecydowanie podrzędną. Nie jest głównym elementem wszelkich analiz, nie stanowi inspiracji poszczególnych kwestii. Zdarza się, że na stu stronicach nie ma ani jednego cytatu czy odwołania się do Pisma św. Wszelkie argumenty biblijne Mikołaj z Mościsk traktuje raczej jako przykłady, a mniej jako argumenty i to - zdaniem M. Cano - podstawowe. Biblijne cytaty robią wrażenie przypadkowych, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż na przeszło 800 stronicach występuje mniej niż 50 argumentów biblijnych. W tych nielicznych przytoczono 12 cytatów. Ostatecznie teksty Pisma św. stanowią "dicta probantia" w całości wykładu problematyki teologicznomoralnej. Po prostu autor nie potrafił jeszcze przejść do praktycznej realizacji teoretycznych informacji w zakresie metodologii wy-

kładu teologicznego wskazywanego przez odnowę teologiczną<sup>22</sup>.

Całość argumentacji z Tradycji, podobnie jak i Pismo św., została bardzo słabo wykorzystana w dziełach teologicznomoralnych i służyła faktycznie tylko jako "dicta probantia". Podkreślała wartość dokumentów patrystycznych, ale w praktyce stanowiły one tylko przykłady czy uzupełnienia nauki teologów. Nie były twórczym elementem wykładu, nie prowadziły ich analiz teologicznych. Na wspomnianych ponad 800 stronicach można doliczyć się tylko 24 cytatów czy odniesień do Ojców Kościoła, wśród których najczęściej powoływał się na autorytet św. Augustyna. Ostatecznie zatem pisma Mikołaja z Mościsk z zakresu teologii moralnej są pozbawione dwóch podstawowych źródeł wiedzy teologicznej i argumentacji wykładu. Nie są oparte na dobrze poznanym i rozumianym Piśmie św. oraz Tradycji. Jest to niewątpliwie słabą stroną jego dzieł teologicznomoralnych.

Mikołaj z Mościsk nieco częściej czerpie z magisterium Kościoła niż z Pisma św. i Tradycji. Z dokumentów soborowych powołuje się najczęściej na Sobór Trydencki /ok. 34 razy/. Materiał dowodowy czerpany z tego soboru zazwyczaj występuje tylko w postaci ogólnych uwag. Korzysta także z nauki innych soborów, choć w małym stopniu wykorzystuje rangę tego argumentu. Nie jest on twórczy w całości analiz poszczególnych kwestii. Dominikański moralista odwołuje się także do autorytetu papieży oraz ich urzędowych wystąpień, chodzi tu o różne dokumenty, a nawet księgi liturgiczne. Czyni to około 50 razy. Charakterystyczną cechą argumentacji Mikołaja z Mościsk jest powoływanie się na autorytet niektórych synodów, także lokalnych.

Ostatecznie argumentacja z Pisma św., Tradycji i magisterium Kościoła w pismach teologicznomoralnych ustępuje argumentacji z autorytetu teologów. Wykorzystanie tego sposobu argumentacji przewyższa ilościowo i jakościowo wszystkie pozostałe. Fakt ten nie budzi jednak większego zdziwienia, ponieważ jest on wyrazem ogólnej i dość powszechnej metody uprawiania refleksji teologicznej. Wśród ogromnej liczby nazwisk uznanym autorytetem cieszy się św. Tomasz z Akwinu.

Autor "Institutionum logicarum" często odwołuje się także do pism M. Azpilcuety /ok. 100 razy/, nieco mniej do F. Sua-roza /zm. 1617/. Trzeba jednak dodać, że w argumentacji Miko-łaj z Mościsk nie trzyma się niewolniczo poglądów Akwinaty, uznając m.in. dużą wartość innych, nowszych autorów stanowią-cych także autorytet niezależny od Doktora Anielskiego.

Z ogromnej liczby, bo ponad 100 nazwisk teologów, na których powołuje się dominikański moralista wynika, iż orien-tuje się on w procesach historycznych rozwoju poszczególnych kwestii w płaszczyźnie nauczania i dorobku pisarskiego. Korzy-sta ze zdobyczy naukowych autorów począwszy od św. Bernarda z Clairvaux /zm. 1153/ poprzez św. Antonina z Florencji /zm. 1459/, Franciszka z Toledo /zm. 1596/ aż do autorów jemu współ-czesnych. Z pionierów odnowy teologii moralnej odwołuje się do J. Azora, H. Henriqueza, T. Sanchezera oraz F. Figliucciego, a także do G. Sayrusa /zm. 1603/, Grzegorza z Walencji /zm. 1603/, św. Roberta Bellarmina /zm. 1621/, W. Reginalda /zm. 1623/ czy L. Lessiusa /zm. 1623/. Ostatecznie na około 800 stronicach druku można doliczyć się ponad 1000 odwołań do au-torytetu teologów. Należy jednak zaznaczyć, iż dość często autor posługuje się danym nazwiskiem tylko jako autorytetem, a nie korzysta z jego koncepcji metodologicznych. Mikołaj z Mościsk nie powołuje się na dzieła polskich autorów z wyją-tkiem "Żywotów świętych" P. Skargi<sup>23</sup>. Nie odwołuje się także do autorytetu prawników i innych autorów świeckich. Nie wystę-pują także w jego pismach teologicznomoralnych jakiegokolwiek od-niesienia do historii Kościoła czy historii świeckiej.

Podstawowe źródła oraz zasady argumentacji teologicznej występują w twórczości teologicznomoralnej Mikołaja z Mościsk w nieproporcjonalnych ilościach. Zdecydowanie mało docenia on Pismo św., Tradycję, Ojców Kościoła oraz pisarzy starożytnoś-ci chrześcijańskiej. Można jednak spotkać pojedyncze przykła-dy wskazujące na świadomość znaczenia tego rodzaju argumen-tacji. Ostatecznie brak tego rodzaju argumentacji sprawia, iż je-go dzieła z tego zakresu są mało pozytywne i legalistyczne. Obok minimalnego wykorzystania magisterium Kościoła Mikołaj z Mościsk preferuje autorytet teologów. Mimo takiego układu

autor odbiega często od scholastycznego systemu argumentacji, przechodząc do bardziej swobodnej prezentacji określonych zagadnień czy kwestii moralnych. Wykład zachował dość dużą przejrzystość oraz zwartość i poprawność. Całość argumentacji należy oceniać także w świetle pewnych założeń pisarskich. Chodzi tu zwłaszcza o przeznaczenie prac.

Mając na uwadze założenia metodologiczne, warto jeszcze wskazać na pewne elementy języka jako środka przekazu refleksji teologicznomoralnej. Dzieła z tego zakresu zredagowane zostały w języku łacińskim, który spełnia wymogi terminologiczne oraz jest wystarczającym środkiem przekazu treści poszczególnych analiz. Można, co prawda, spotkać pewne określenia charakterystyczne dla teologicznego żargonu tego okresu, są to jednak pojedyncze wypadki. O pozytywach języka wyraźnie świadczą aprobaty poszczególnych dzieł, a także i wypowiedzi późniejszych autorów<sup>24</sup>.

## V

Wykład teologii, który został zawarty w dziełach Mikołaja z Mościsk, obejmuje szeroki zakres zagadnień teologicznych. Można jednak dostrzec wyraźną przewagę treści teologicznomoralnych. Wydaje się, iż dominikański teolog pisząc swe dzieła nie utożsamiał ich jednak z teologią moralną, pojmowaną jako kompletny i adekwatny wykład całości zagadnień moralnych. Mikołaj z Mościsk wykład zagadnień teologicznomoralnych umieszcza w ramach całości wykładu teologii scholastycznej, dając przewagę treściom teologicznomoralnym. Nie ma u niego oddzielnych dzieł czy traktatów z zakresu tej tematyki. Poszczególne zagadnienia omawia w sposób rozproszony, nie grupując oddzielnie materiału dogmatycznego i moralnego.

Swoisty profil moralny dzieł teologicznych Mikołaja z Mościsk umotywowany jest przede wszystkim względami praktycznymi. Dzieła te przeznaczone były jako podręczniki służące pomocą w przygotowaniu do pracy spowiedniczej oraz w późniejszym jej sprawowaniu. Można stwierdzić, że Mikołaj z Mościsk nie był w pełni świadomy odrębności metodologicznej zagadnień dogmatycznych i moralnych.

Podział teologii moralnej na ogólną i szczegółową, znany już w pewnym sensie w czasach św. Tomasza z Akwinu, był dość powszechnie przyjmowany, choć nie był jeszcze w pełni sprecyzowany<sup>25</sup>. Mikołaj z Mościsk nie wypowiedział się na temat tego podziału. Nie ma także żadnych innych podstaw wyróżniania zagadnień należących do teologii moralnej ogólnej czy szczegółowej. Dominikański teolog nie zostawił w swojej spuściźnie ani dzieł, ani traktatów, które można by zaszeregować do jednego ze wspomnianych działów teologii moralnej. W samej treści istnieje ich przemieszanie.

Z zagadnień teologicznomoralnych poruszanych przez moralistów polskich i obcych tego okresu Mikołaj z Mościsk pominął problematykę czynów ludzkich. Może uległ tu sugestiom H. Henriqueza, T. Sanchezza czy P. Laymana. Zagadnienie to zaledwie poruszono w kontekście problematyki grzechów oraz sakramentu pokuty. Dominikański moralista pominął także zagadnienie prawa moralnego, które tradycyjnie było omawiane przez wszystkich moralistów tego okresu. Takie stanowisko jest, być może, wyrazem pewnej tendencji do pomijania zagadnień teoretycznych na korzyść prawa kanonicznego pojętego jako konkretne przepisy prawne w aspekcie ścisłej praktyki spowiedniczej. Wreszcie pominięto także zagadnienie cnót teologicznych. Pewne uwagi zawarte zostały tylko w kontekście grzechów przeciwko poszczególnym cnotom.

Pominięcie przez Mikołaja z Mościsk niektórych podstawowych problemów z zakresu teologii moralnej jest bez wątpienia istotnym uszczerbkiem z całości obrazu doktryny moralnej. Wydaje się jednak, że uprawianie teologii profesyjnej, czyli przeznaczonej dla określonego adresata, w tym wypadku dla spowiedników, mocno zaważyło na doborze tematyki rozważań oraz proporcjach poszczególnych elementów wykładu. O doborze zagadnień decydowało także ich przeznaczenie.

Węzłowym zagadnieniem omówionym przez Mikołaja z Mościsk jest problematyka grzechu, zwłaszcza w "Elementa ad S. Confessiones". Autor omówił definicję i podziały grzechu oraz grzeszność, jak również okoliczności grzechu. Całość tej problematyki stanowi swoiste wprowadzenie i analizy teoretyczne ukierun-

kowane do sakramentu pokuty, do jego dobrego sprawowania.

Dość dużo miejsca Mikołaj z Mościsk poświęca sakramentologii moralnej. Oczywiście jest to minimalne na przykład w porównaniu z "Tractatus de Sacramentis in genere et specie" Adama z Opatowa /Cracoviae 1642/. Zagadnienie sakramentologii moralnej omawia w "Examen approbandorum" w związku z kwestiami sakramentu pokuty. Także i ta tematyka ukazana jest w perspektywie posługi sakramentalnej, a zatem ma wiele elementów praktycznego i pozytywnego wykładu. Nie ma elementów polemicznych tak typowych w okresie potrydenckim. Autor ukazuje sakramenty jako środki do zbawienia oraz ich określoną rolę w życiu moralnym człowieka.

Podobnie jak dwa wspomniane zagadnienia problematykę pokuty omówiono w sposób rozproszony w całej twórczości teologicznomoralnej, a pewne jej elementy także i w dziełach ascetyczno-mistycznych. Oczywiście jest ona także potraktowana znacznie szerzej i bardziej kompleksowo. Wiele uwag dotyczy zagadnień sakramentu, natomiast bardzo marginalnie potraktowana została pokuta jako cnota.

Twórczy dorobek Mikołaja z Mościsk w zakresie omówionych kwestii szczegółowych pozwala stwierdzić, że był to teolog konsekwentny w przeprowadzeniu określonej koncepcji całości wykładu zagadnień moralnych. Podporządkowanie wszystkich dzieł teologicznych zagadnieniom pokuty, zwłaszcza w jej wymiarze sakramentalnym, w znacznym stopniu zaważyło na doborze i sposobie omówienia poszczególnych zagadnień teologicznomoralnych. Z pewnością wiele treści znalazło się w dziełach, które zaginęły.

W twórczości teologicznomoralnej tego autora w znacznym stopniu doszły do głosu elementy ściśle teologiczne. Choć oczywiście i w tym względzie jest wiele braków. Należy jednak stwierdzić, że w węzłowych zagadnieniach teologii moralnej można dostrzec człowieka i jego życie moralne, a nie tylko abstrakcyjne analizy i uściślenia pojęć. Wybiórcze potraktowanie zagadnień uniemożliwia odtworzenie całościowego obrazu doktryny moralnej. Czasem szczegóły zaciemniają generalny obraz ze szkodą dla innych zagadnień.

Całość teologii moralnej uprawianej przez Mikołaja z Moś-

cisk jest o charakterze podręcznikowym, nastawionym na minimalny zakres wiedzy koniecznej do opanowania tak w formacji spowiedniczej, jak i w kaznodziejskiej. Oczywiście było to po linii generalnej formacji zakonu kaznodziejskiego.

Całościowy obraz dorobku Mikołaja z Mościsk jako teologa moralisty, mimo pewnych braków, utwierdza w przekonaniu, że jest to dorobek wartościowy, który na trwałe wszedł do dziejów teologii moralnej na gruncie polskim. Oprócz tradycyjnej nauki i ujęć prezentuje także pewne próby i poszukiwania własne. Popularność mierzona liczbą wydań jest także godna przypomnienia. Z polskich teologów moralistów na Mikołaja z Mościsk powołuje się Samuel z Lublina oraz F. Ohm-Januszowski. Mimo że Sz. S. Makowski nie wymienia nigdy Mikołaja z Mościsk jako swego mistrza, to jednak trzeba przyjąć, że wywarł na niego pewien wpływ.

Ostatecznie Mikołaj z Mościsk w całości swej twórczości jawi się jako przedstawiciel sakramentalnej i ascetycznej koncepcji życia chrześcijańskiego. Całokształt dzieł teologiczno-moralnych poświęcony jest sakramentalnemu momentowi duchowej przemiany człowieka. Mikołaj z Mościsk, mimo wielu oryginalnych i samodzielnych myśli czy konstrukcji metodologicznych, pozostał w znacznym stopniu zależny od zastanego stanu teologii, a w tym i teologii moralnej. Ma jednak określoną pozycję w całokształcie dziejów tej dyscypliny, zwłaszcza przez koncepcję swych dzieł oraz treści w nich zawartych. Tym też zasługuje na uwagę badaczy dziejów polskiej teologii moralnej.

## Przypisy

- 1 Por. K. W o j t y ł a. Od Przewodniczącego Rady Naukowej Episkopatu Polski. DTKP I s. XI, XIII.
- 2 J. K o w a ł s k i. Nauka Mikołaja z Mościsk o modlitwie wewnętrznej. Kraków 1966 s. XXVI, 296 /mps Arch KUL/; tenże: Nauka Mikołaja z Mościsk o modlitwie wewnętrznej. RTK 16:1969 z. 3 s. 25-39.
- 3 S. Z i e m s k i, A. S p i r a ł o. Logika Mikołaja Mościckiego. Z badań nad logiką polską doby Odrodzenia. ANFMS 1:1957 s. 43-71; A. F. D z i u b a. Pisma filozoficzne Mikołaja z Mościsk OP /1559-1632/. SPCh 15:1979 nr 2 s. 183-188; S. Z i e m s k i. Mikołaj z Mościsk. FPS s. 273.
- 4 W. W i c h e r. Mikołaj z Mościsk teolog moralista i pisarz ascetyczny z początku XVII w. PT 9:1928 s. 209-225; J. K o w a ł s k i. Życie, działalność i spuścizna pisarska dominikanina Mikołaja z Mościsk /1559-1632/. CzST 4:1976 s. 147-164.
- 5 Np. P. P r u s z c z. Forteca Monarchorów i całego Królestwa Polskiego. Kraków 1737 s. 264; I. C h o d y n i c k i. Dykjonarz uczonych Polaków. T. 2. Lwów 1733 s. 130; S. B a r ą c z. Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce. T. 2. Lwów 1761 s. 207-208.
- 6 Por. Z i e m s k i. Mikołaj z Mościsk s. 273; Słowno o literaturze ascetycznej w dawnej Polsce. GK 1:1883 s. 225-429 passim; J. K o w a ł s k i. Mikołaj z Mościsk. PSB XXI s. 128-130.
- 7 Por. M. G r a b m a n n. Die Geschichte der katholischen Theologie seit dem Ausgang der Väterzeit. Darmstadt 1961 s. 110-111; Y. C o n g a r. Wiara i teologia. W: Tajemnica Boga. Poznań 1967 s. 195-197.
- 8 L. V e r e e c k e. Historia theologiae moralis modernae. P. 1: Theologia moralis saeculis XIV-XVI. Roma 1968 s. 75.
- 9 T e n ż e. Préface à l'histoire de la théologie morale moderne. SMor 1:1962 s. 119; J. G. Z i e g l e r. Geschichte der Moraltheologie. LThK VII kol. 621.
- 10 Por. J. T h e i n e r. Die Entwicklung der Moraltheologie zur eigenständigen Disziplin. Regensburg 1970 passim.
- 11 X. Szymon Stanisław Makowski teolog moralista polski z XVII w. Kielce 1926 s. 170.
- 12 Por. obszernie studium: S. B e d n a r s k i. Jezuiti polscy wobec projektu Ordynacji Studiów. Kraków 1935.
- 13 Por. J. K ł o c z o w s k i. Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów. W: Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 1. Warszawa 1975 s. 64-66; R. Ś w i ę t o c h o w s k i. Szkol-

nictwo teologiczne dominikanów. DTKP II, 2 s. 227, 278.

14 Scriptorum Polonicorum Hecatontis. Venetiis 1625 s. 101; L. T e l e ż y ń s k i. De rebus Provinciae S. Hyacinthi Ord. Praed. /od r. 1216 do r. 1791/ k. 221 /rkps BKór I F/.

15 O życiu Mikołaja z Mościsk por. np.: A. F. D z i u b a. Życie i twórczość Mikołaja z Mościsk /1559-1632/. STV 19:1981 nr 1 s. 43-50; K o w a l s k i. Życie s. 147-157.

16 Por. S t a r o w o l s k i. Scriptorum s. 101; T e - l e ż y ń s k i. De rebus k. 221; A. B z o w s k i. Propago D. Hyacinthi Thaumaturgi Poloni. Venetis 1606 s. 94.

17 Por. D z i u b a. Życie s. 57-61.

18 Tamże s. 61-62.

19 Por. Epistolae Summorum Pontificum, dokument nr 150 /ArDomKr rkpsPp 52/; A. F. D z i u b a. Mikołaj z Mościsk OP /1559-1632/ a początki dominikańskiej prowincji ruskiej /1596-1602/. PK 25:1982 nr 3-4 s. 211-214.

20 Cracoviae 1621 k. iv /approbatio/.

21 Por. S t a r o w o l s k i. Scriptorum s. 101; B a r ą c z. Pys dziejów s. 209; J. Q u e t i f, J. É c h a r d. Scriptorum Ordinis Praedicatorum. T. 2. Paris 1721 s. 546.

22 J. K o w a l s k i. Pismo św. w twórczości ascetycznej Mikołaja z Mościsk. RBL 20:1967 s. 85-93.

23 Mikołaj z Mościsk. Examen approbandorum. W: Theologia moralis. P. 3. Cracoviae 1683 s. 267, 273.

24 A. F. D z i u b a. Zasady poznania teologii moralnej Mikołaja z Mościsk /1559-1632/. STV 19:1981 nr 1 s. 65-87.

25 Por. T h e i n e r. Die Entwicklung s. 324.

## NICOLAS DE MOŚCISKA - THÉOLOGIE MORALISTE DE LA FIN DU XVI<sup>e</sup> ET DU DÉBUT DE XVII<sup>e</sup> SIÈCLES

### R é s u m é

La fin du XVI<sup>e</sup> siècle et le début du XVII<sup>e</sup> sont une époque spécifique dans l'histoire de la théologie morale occidentale et polonaise. Parmi les nombreux moralistes polonais de cette période une place particulière revient au dominicain Nicolas de Mościska. Il apporta une contribution durable à l'histoire de la culture et de la théologie morale polonaises.

Nicolas de Mościska né le 5 août 1559 à Mościska. Il obtint en 1592 le titre de bachelier et en 1594 celui de docteur en théologie. A partir de 1594, Nicolas de Mościska enseigna la casuistique au centre général d'études des dominicains de Cracovie dont il fut également le recteur, de 1596 à 1603. Il dirigea, comme prieur, les maisons conventuelle à Boehnia, Sandomierz et Płock. Il remplit pendant de longues années les fonctions de directeur spirituel au "Gródek" et chez les prémontrés à Zwierzyniec à Cracovie, Il enseigna, à partir de 1611, la théologie morale au centre général d'études des dominicains à Cracovie. Il

mourut le 6 juin 1632, en odeur de sainteté.

L'oeuvre d'écrivain de Nicolas de Mościska peut être classée en quatre principales catégories: philosophie, théologie morale, ouvrages ascétiques et mystiques, traductions et écrits moindres. Ses oeuvres de théologie morale furent le fruit des cours qu'il donnait au centre général d'études de Cracovie. Les principaux de ces ouvrages sont: "Elementa ad S. Confessiones", "Examen approbandorum" et "S. Artis poenitentiariae tyrocinium".

L'argumentation théologique de Nicolas de Mościska est parfaitement conforme aux tendances observées alors dans la théologie morale, aussi bien occidentale que polonaise. L'argumentation biblique tirée de la Tradition et du Magistère de l'Eglise reste donc chez lui à l'ombre de l'argumentation due à l'autorité des théologiens.

L'ensemble de l'oeuvre de Nicolas de Mościska comme théologien moraliste nous confirme dans la conviction que, malgré certaines lacunes, il s'agit là d'une oeuvre de valeur entrée pour toujours dans l'histoire de la théologie morale polonaise. Elle contient effectivement, à côté des enseignements et des conceptions traditionnels, des réflexions et des recherches originales.

Nicolas de Mościska nous apparaît donc, à travers l'ensemble de son oeuvre, comme le représentant d'une conception de la vie chrétienne sacramentelle et ascétique. Ses oeuvres de théologie morale sont consacrées dans leur ensemble au moment sacramentel de la transformation spirituelle de l'homme. En dépit de nombreuses idées ou constructions méthodologiques originales et n'appartenant qu'à lui, Nicolas de Mościska n'en reste pas moins dépendant de l'état dans lequel se trouvait alors la théologie en général et la théologie morale en particulier. Sa position n'en est pas moins nette dans l'histoire de cette discipline, surtout par la conception de ses oeuvres et les idées qu'il y exprime. Et c'est pour cela qu'il mérite l'attention de ceux qui étudient l'histoire de la théologie morale polonaise.